ZBIORY OŚRODKA KARTA

NUMER SPECJALNY! 1 MAJA 1986

SOLIDARNOŚĆ ZWYCIĘŻY

Kraków, dnia 1 maja 1986r

Porozumienie Prasowe "Solidarność Zwycięży" N.Huta
.....Nr 8/98 Rok V.....
-Serwis Informacyjny TKRH -

NIEPODLEGŁOŚĆ

PISMO LEWICOWO DEMOKRATYCZNEJ
PARTII "NIEPODLEGŁOŚĆ"
[illegible] WARSZAWA

BEZPŁATNY

WYDANIE WSPÓLNE:
"SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA"
"BAZA"
"CDN -Głos Wolnego Robotnika"
"SOLIDARNOŚĆ ZWYCIĘŻY"
"WOLA"
"NIEPODLEGŁOŚĆ" LDP'N"

JAK TO SIĘ STAŁO...?

T. Martyński

Ziemie Afganistanu już od najdawniejszych czasów były terenem łupieżczych najazdów, głównie perskich. Wśród nich jedynie pobyt wojsk Aleksandra Macedońskiego w IVw.p.n.e.zaowocował rozkwitem kultury materialnej i duchowej. Dzieląc burzliwe losy silniejszej Persji, plemiona afgańskie przeżyły jeszcze m.in.napad Hunów i trzy najazdy Mongołów - /Dżyngis Chan, Tamarlan, Babar/. Te ostatnie /XIII w/ zupełnie zrujnowały kraj a szczególnie jego rolnictwo - jedno z najstarszych na świecie / w IX w. p.n.e.istniały już podziemne kanały irygacyjne/. Wojnom sprzyjało znakomite położenie Afganistanu, będącego "bramą do Indii".

* * *

W 1747 r. 30-letni Ahmed Chan wykorzystując zamęt i niesnaski w armii perskiej /z którą łupił Indie/, po zagarnięciu artylerii i skarbów ustanowił niepodległość Afganistanu. Tak zaczęła się nowa karta w dziejach tych ziem. Ahmed okazał się być zręcznym politykiem, godząc interesy licznych plemion. Nie potrafili już tego jego następcy, którzy zepchnęli kraj w zamęt nie kończących się wojen domowych. W 1837 r., na Afganistan, ~~zwiedziły się po raz pierwszy oczy Polaków. Persja~~ odbudowawszy swą potęgę, a będąc pod wpływem Moskwy, ruszyła na Herat - miasto w zachodnim Afganistanie. W ten sposób zagrożone zostały interesy Anglików, co chciał wykorzystać książę Adam Czartoryski, licząc na przeniesienie konfliktu rosyjsko-angielskiego do Europy. Spór zażegnano jednak dyplomatycznie, gdyż Rosja nie była w stanie zrealizować zamiaru Katarzyny Wielkiej, dotarcia nad Ocean Indyjski. Brytyjczycy nie dowierzali neutralności Kabulu i 1838 r. wkroczyli do kraju. Jednakże ich 4-ro letnia obecność skończyła się powstaniem i klęską /na 16500 żołnierzy, tylko 20/1/ udało się przedostać do Indii/ Dążyli oni nadal do utworzenia państwa buforowego przed Rosją i dlatego w 1878r. ponownie najechali Afganistan. Tym razem klęskę odnieśli już po 2 latach, a w nieugiętym kraju rządy objął "żelazny emir" Abdurrahman. Przy pomocy bezwzględnych metod, poprzez 4 wielkie wojny domowe, udało mu się na powrót zjednoczyć Afgańczyków. Skuteczną polityką absolutnej izolacji zabezpieczył on granice przed Rosją i Anglią lecz doprowadził przy tym do olbrzymiego opóźnienia gospodarczego. Po śmierci emira, jego syn Habibullah /1901-1919/ próbował niedaleko wprowadzać reformy. Został jednak szybko zamordowany przez "nieznanych sprawców", a do władzy doszedł Amanullah - wnuk Abdurrahmana. ZSRR jako pierwsze państwo nawiązało stosunki dyplomatyczne z Afganistanem. Amanullah chcąc szybko zreformować gospodarkę i administrację rozpoczął walkę z islamem i sprowadził techników radzieckich. Pilot z Rosji Sowieckiej zorganizowali mu siły powietrzne, a jeszcze podczas jego upadku stworzono w ZSRR "ochotniczy" oddział jazdy, który nie zdążył przybyć. Władzę po Amanullahu wziął podczas ogólnej rebelii Nadir Szach. Próbował on ~~ostrożnych~~ reform w stylu Habibullaha. Jednak w 1933 roku został zamordowany, a rządy przejął Zahir Szach. Okres jego panowania to: izolacjonizm, chaotyczne próby małych reform, zwykła nieudolność.

W 1953 r. premierem został Mohammad Daud - energiczny i popularny o nastawieniu centrowym, choć z prosowieckimi ciągotami. W kręgach wojskowych i nauczycieli do głosu doszli radykałowie. Jeden z nich Mohammad Taraki założył Ludowo-Demokratyczną Partię Afganistanu. Można go określić na podstawie oficjalnego życiorysu: "na przełomie lat 40/50 tow. Taraki osiągnął należytą dojrzałość pod względem świadomości klasowej". Hasła LDPA nie pozostawiały ani cienia wątpliwości. Za spowodowanie konfliktu z Pakistanem Daud został zastąpiony na stanowisku premiera przez Zahira. Nie dał on jednak za wygraną i przy pomocy wojska, po bezkrwawym przewrocie ponownie doszedł do władzy - już jako pierwszy prezydent Afganistanu. Popularność Dauda miała gwarantować pokój wewnętrzny. Tymczasem dla jego zachowania zwalczał on lewicę, wyrzucił z rządu ludzi LDPA. Ten zwrot oraz renesans islamu w Iranie, Pakistanie i w samym Afganistanie zagroził pozycji komunistów /czytaj ZSRR/. Najmocniejszym ich atutem była zakonspirowana organizacja działająca w wojsku. Tam też powstał projekt zamachu stanu, a Daud aresztowaniem przywódców LDPA przyspieszył tylko wyrok na siebie. Wojsko w ciągu 10-ciu godzin dokonało zamachu stanu - ilość ofiar nie jest dotychczas znana. Rządy Tarakiego a potem Amina to już tylko krwawy terror w stylu Pol Pota. Wystarczy wspomnieć, że 3 co do wielkości miasto Herat /120 tys./ straciło w czasie buntu 20 tys. mieszkańców a 40-60 tys. zostało rannych /szacunki oficjalne/. Już w trzy miesiące po puczu dała znać o sobie opozycja a "kontrrewolucyjni bandyci" zajęli słynną dolinę Padższir, której nie oddają do tej pory. Rozłam w LDPA /Babrak Karmal na "emigracji" w Pradze/ kult Tarakiego i superterror rewolucyjny - to główne wyznaczniki lat 78 i 79. Straciwszy kontrolę nad połową kraju, na rzecz "bandytów" Taraki, a później Amin wzywali na pomoc Moskwę. Ta jednak przerażona polityczną nieudolnością tego tandemu prowadziła już rozmowy z B.Karmalem. Okazały się one pomyślne bo 27. XII. 1979 roku Armia Czerwona przystąpiła do oswabadzania kolejnego "ludu uciśnionego".

T.M.

ARMIA SOWIECKA W AFGANISTANIE

Bernard Dupaigne

Wybór i opracowanie na podsta "Poglądy" nr 7/86 - N.W.

Inwazja z grudnia 79 r., wyjątkowo dobrze przygotowana została pod dowództwem generała lieutenanta wojsk służby bezpieczeństwa KGB, wiceministra spraw wewnętrznych Wiktora Paputina/.../ Korpus ekspedycyjny zawierał:" dywizję powietrzną wyłonioną z rezerw strategicznych naczelnego dowództwa sił naziemnych i 6 dywizji strzelców zmechanizowanych stacjonujących w Azji Centralnej. Ponieważ były to dywizje II kategorii uzupełniono je rezerwistami, w większości przypadków piechotą powołaną na miejscu", tzn. Turkmenami, Uzbekami i Tadżykami./.../ Sowieci opanowali całą użyteczną część kraju oraz wszystkie miasta praktycznie bez strat./.../ W roku 1984 stan armii okupacyjnej osiągnął 140-150 tys. żołnierzy. Nowe oddziały składają się głównie z jednostek komandosów organizowanych w bragady /nowa nazwa/ liczące 1700 starannie dobranych i przeszkolonych żołnierzy.

Armia sowiecka wkroczyła do Afganistanu z pełnym wyposażeniem wymaganym przez Sztab w przewidywaniu klasycznych ofensyw skierowanych głównie przeciwko państwom NATO: uzbrojenie przeciwlotnicze,rakiety przeciwczołgowe,maski gazowe i pojazdy dekontaminujące.Takie uzbrojenie szybko okazało się niewystarczające.W pierwszym okresie partyzanci byli oczywiście zaskoczeni szybkim pochodem najeźdźców i niewiele mogli zrobić ,by się im przeciwstawić.Wkrótce jednak zorientowali się,że armia sowiecka dysponuje niewielką liczbą piechoty,zdolnej do ścigania oddziałów partyzanckich nie pozostawiając czołgów bądź artylerii bez osłony i podjęli operacje zaczepne i pułapki korzystając z pomocy ludności afgańskiej oraz możliwości szybkiego przemieszczania się. /.../ Ilość sowieckich baz praktycznie nie uległa zmianie od końca 1979 r. do końca 1984.Oznacza to,że Sowieci zdecydowani byli opanować potrzebne im terytorium.a także,że nie osiągnęli postępu w tej dziedzinie przez cały okres wojny.Wzrosła jedynie ilość niewielkich posterunków obronnych w rejonie Shibarganu /wzdłuż gazociągu/./.../ /.../Wydaje się pewnym,że Sowieci wielokrotnie użyli w ograniczonym zakresie śmiercionośnych produktów zabronionych przez Konwencję Genewską, zwłaszcza w dalekim Badakhshanie /.../

Kraje wspólnoty zostały zobowiązane do wniesienia swego solidarnego wkładu w dzieło opanowania Afganistanu.Wiadomo napewno o obecności kubańskich oddziałów powietrznych.Mówiło się także o kontyngentach z Wietnamu,Niemiec Wschodnich, z Czechosłowacji i z Bułgarii.Istnieje przypuszczenie,że młodzi oficerowie sił Układu Warszawskiego odbywają w Afganistanie od 1982 r. trzymiesięczne szkolenia./.../W Kabulu jest natomiast wielu Niemców wschodnich.Ich zadaniem jest organizacja policji afgańskiej.W większości zamieszkują strzeżoną przez armię sowiecką dzielnicę Wasir Akbar Khan Mena.

Wydaje się,że wojna miała trzy fazy: 1/ faza konwencjonalnych operacji dokonywanych szybko przemieszczającymi się wozami pancernymi oraz bombardowań helikopterowych; 2/ faza lepszego rozpoznania terenu i lepszego rozmieszczenia oddziałów,po frontalnych atakach na oślep następuje faza systematycznie prowadzonych przez KGB i Khad /afgański tajny urząd bezpieczeństwa/ swiadów i rozpoznania terenu; 3/ faza trzecia dokonuje się po śmierci Andropowa: armia zostaje zreorganizowana i dokonuje się ofensyw generalnych siłami powietrznymi.Wygląda to na chęć rozprawienia się z partyzantką źle uzbrojonych wieśniaków,która mogłaby stać się niebezpieczna i kosztowna,gdyby Stany Zjednoczone zdecydowały się wreszcie na dostarczenie jej odpowiedniej ilości broni,tak jak Sowieci wyposażyli Wietnamczyków. /.../ Krótkotrwałość działań nie pozostawia Sowietom wiele czasu na rozpoznanie terenu i zbieranie informacji o ruchu oporu.Odwołują się wtedy do tortur./.../Np.Podczas napadów odwetowych nie strzelano do kobiet i dzieci.Zamykano je w jakimś pomieszczeniu i wrzucano tam granaty/.../ Amortyzacja samolotów i innego sprzętu,zniszczone urządzenia,paliwo,przerzuty ze ZSRR do Afganistanu,dodatkowy żołd,wyżywienie żołnierzy oraz konieczność zaopatrywania Kabulu, wszystko to pociąga duże koszty./.../Są one naliczane jako zadłużenie afgańskie wobec ZSRR /podobnie jak w Wietnamie,który musi spłacić otrzymaną pomoc/. Egzekwując spłatę długu Rosjanie zmonopolizowali eksportowe zasoby Afganistanu./.../Kończąc ten bilans obecności armii sowieckiej należy stwierdzić,iż ZSRR zaangażowany jest w to przedsięwzięcie z powodów głównie strategicznych./.../ Jednakże wojna ta jest przede wszystkim wojną narodu,który od 5 lat zdecydowanie dąży do wyzwolenia się od okupanta, bezwarunkowo i za każdą cenę jaką przyjdzie mu zapłacić.

MW

POLAK, KTÓRY ODDAŁ SWOJE ŻYCIE ZA WOLNY AFGANISTAN !

Lech Zondek

W dniu 4 lipca 1985 roku zginął walcząc w Afganistanie z sowieckim najeźdźcą nasz przyjaciel - śp. L E C H Z O N D E K gorący patriota,człowiek oddany duchem idei wolności i niepodległości Polski,aktywny działacz Konfederacji Wolnych Polaków i Grupy "Support for Solidarność". Odszedł od nas zbyt wcześnie bo w wieku 33 lat. Pochowany został w prowincji Nuristan w Afganistanie.Pozostanie w naszych modlitwach,myślach i czynach.Przyjmij go Panie do Królestwa Swego.

Grupa "Support for Solidarność" — Konfederacja Wolnych Polaków

Urodził się w POlsce w 1952 roku.Po zrobieniu matury dostał się na Wydział Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie studiował,aż do wyjazdu z Polski.Wśród przyjaciół znany był ze swego szalonego entuzjazmu dla wszystkiego czym się zajmował i z ogromnej wrażliwości.Sportowiec alpinista - dzięki znakomitym warunkom fizycznym w krótkim czasie osiągał wyniki,na które inni musieli czekać wiele lat.Po przyjeździe do Australii natychmiast aktywnie włączył się do działalnośc politycznej i społecznej /.../ kontynuując studia/.../ Po podjęciu decyzji o wyjeździe do Afganistanu intensywnie przygotowywał się do tego studiując kulturę i język.Ostatnim etapem był wyjazd do Zachodniej Australii gdzie Leszek spędził ponad pół roku mieszkając na pustyni, szlifując kondycję i odporność na bardzo trudne warunki klimatyczne i terenowe.Z Australii wyjechał w lipcu 1984 r. i od tego czasu sporadycznie docierały do nas listy opisujące jego przeżycia.Zamierzał wrócić po upływie roku aby kontynuować studia.Nie zdążył.Straciliśmy najbliższego Przyjaciela,a Polska gorącego patriotę. Żegnamy Cię Leszku w głębokim smutku.

Grono najbliższych przyjaciół

Melbourne 8 X 1985